

Werona Król-Gierat

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

werona@krol-gierat.pl

Bella signora dai capelli turchini
czy może o kruczoczarnych włosach –
przekład nazw własnych w polskiej wersji
dubbingowej *Pinocchia* Roberta Benigniego

Jak zauważa Arkadiusz Belczyk [2007: 104-105], ogólna tendencja w przekładzie nazw własnych w kontekście filmowym jest podobna do zasad przekładu literatury pięknej – tłumaczy się je tylko wtedy, kiedy zawierają jakieś przekładalne znaczenie, istotne z punktu widzenia fabuły, i nie stanowią np. neologizmu czy abstrakcyjnego ciągu znaków. Roman Lewicki [2010: 31] podkreśla przy tym, że potrzeba tłumaczenia nazw własnych w dużym stopniu zależy od kulturowego ładunku niesionego przez daną nazwę, od ewokowania przez nią konkretnych skojarzeń. Niniejszy artykuł dotyczy właśnie tej problematyki. Jest on oparty na pracy magisterskiej autorki tegoż artykułu [Król, 2011] i bazuje na materiale językowym *Pinocchia* Roberta Benigniego w wersji włoskiej oraz polskiej – samodzielnie spisanych transkrypcjach.

Film *Pinocchio* Roberta Benigniego, wyprodukowany przez Melampo Cinematografia, miał swoją premierę w 2002 r. Scenariusz napisał sam reżyser we współpracy z Vincenzo Ceramim. W Polsce *Pinokio* miał swoją kinową premierę 30 maja 2003 r. Opracowaniem polskiej wersji filmu Benigniego zajmowało się studio Start International Polska, dystrybucją SPI International Polska (tzw. SPInka). *Pinokia* wyreżyserowała Joanna Wismur, dialogi opracował Bartosz Wierzbęta, za adjustację odpowiedzialna była Krystyna Subocz.

Pinocchio jest filmem familijnym, ale adresatami są głównie dzieci. W produkcjach skierowanych do młodszych widzów istotna jest przede wszystkim funkcja, jaką pełnią poszczególne postaci. Dlatego też nadane im imiona są tak znaczące, gdyż ich zadaniem jest wywołanie określonych skojarzeń. Co więcej, bohaterami są często antropomorficzne zwierzęta, których „imię” jest jednocześnie nazwą gatunku, jaki reprezentują, i które automatycznie są kojarzone przez widzów z pewnymi cechami charakteru. Z taką sytuacją spotykamy się również w polskim *Pinokiu*. Trójka bohaterów to zwierzęta: Kot, Lis, Świerszcz. Lis np., jako zwierzę alegoryczne, nie jest w polskiej kulturze ukazywany w pozytywnym świetle, o czym może świadczyć m.in. frazeologizm „szczwany lis”. Związku tego używamy, mówiąc o osobie sprytniej, podstępnej i/lub dwulicowej [Bąba, Dziamska, Liberek, 1995: 249-250]. Kot również występuje w licznych frazeologizmach, np. „odwracać kota ogonem”, czyli przedstawiać sprawę w sposób wykrętny, fałszywy; przeinaczać coś, zręcznie zmieniać sens [Bąba, Dziamska, Liberek, 1995: 225-227]; „bawić się z kimś w kotka i myszkę” – droczyć się z kimś, zwodzić kogoś; „jak kota nie ma, to myszy harcują” – trzeba pilnować, co robią inni. Ogólnie rzecz ujmując, konotacje zależą w dużej mierze od stereotypów rozpowszechnionych w danej kulturze, dlatego tak istotne jest rozważne tłumaczenie imion, by oddać przekaz zawarty w oryginale.

Analiza antroponimów w ekranizacji *Pinoccchia*

Nazwy własne ważniejszych postaci w dwóch wersjach językowych *Pinoccchia* – włoskiej (z uwzględnieniem oryginalnej powieści) oraz polskiej – zostały zestawione w tabeli 1, w kolejności alfabetycznej, z wyjątkiem imienia tytułowego bohatera, które wyszczególniono jako pierwsze. Antroponimy w nawiasach kwadratowych zostały odnalezione w napisach końcowych albo na oficjalnej stronie internetowej filmu, nie słyhać ich podczas oglądania produkcji. W jednym przypadku na oficjalnym portalu SPInki Geppetto-Dżepetto widnieje w spolszczonej formie, podczas gdy podpisy filmowe pozostają wierne imieniu włoskiemu. Nazwy interesujące z punktu widzenia translato logiczno-kulturowego zostaną szczegółowo przeanalizowane w niniejszej części artykułu.

Tabela 1. Przekład antroponimów

Powieść C. Collodiego	Film R. Benigniego – wersja włoska	Film R. Benigniego – wersja polska
Pinocchio	Pinocchio	Pinokio
Arlecchino	Arlecchino	Arlekin
Bella bambina dai capelli turchini/ Fata	Bella signora dai capelli turchini/ Fata	Piękna Pani o kru- czoczarnych włosach/ Wróżka/ Dobra Pani
Carabinieri	Signori Carabinieri	Panowie oficerowie (l. poj.: żandarm)
Colombo	Colombo	Ptaszek
Eugenio	Eugenio	Eugenio
Gatto	Gatto	Kot
Geppetto	Geppetto	Dżepetto [Geppetto]
Grillo Parlante	Grillo Parlante	Gadający Świerszcz
Lucignolo	Lucignolo	Lucignolo
Mangiafoco	Mangiafoco	Pan
Medoro	Medoro	Medoro
Omino	[Omino di burro]	–
Ortolano Giangio	Contadino Giangio	wieśniak Giangio
Oste	Oste	Karczmarz
Pulcinella	Pulcinella	Pulcinella
Tonno	Signor Tonno	Pan Tuńczyk
Volpe	Volpe	Lis
–	Cenerina	Kasztan

Analizę antroponimów warto rozpocząć od imienia tytułowego bohatera. Historia Pinokia jest znana niemal na całym świecie, dlatego

tłumacze nie muszą silić się na wymyślanie odpowiedników w swoich rodzimych językach. Co najwyżej fonetyka zostaje dopasowana do zasad pisowni, np. Pinokio to spolszczenie od Pinocchio. Collodi w swojej książce tłumaczy etymologię tego imienia za pośrednictwem Geppetta: „Lo voglio chiamar Pinocchio. Questo nome gli porterà fortuna. Ho conosciuto una famiglia intera di Pinocchi: Pinocchio il padre, Pinocchia la madre e Pinocchi i ragazzi, e tutti sela passavano bene. Il più ricco di loro chiedeva l’elemosina” [Collodi, 1883: 16]. Pod tym względem film Benigniego nie jest wierny oryginałowi. W ekranizacji powieści Geppetto podaje uzasadnienie lingwistyczne: „Vieni dal pino, ti chiamerò Pinocchio”. W polskiej wersji językowej natomiast nie jest podane właściwie żadne uzasadnianie: „Wyrzeźbiłem cię z drewna, więc nazwę cię Pinokio!”. Nie widać związku pomiędzy rodzajem drewna a nadanym ożywionemu chłopcu imieniem.

Kolejną ważną postacią jest niewątpliwie Grillo Parlante, którego nazwa w wersji dubbingowej została wiernie przetłumaczona jako Gadający Świerszcz. Epitet „gadający” bywa jednak pomijany, a sama nazwa gatunkowa zdrabniana jest przez Pinokia na Świerszczyk, w zależności od okoliczności. W chwilach słabości i potrzeby pomocy Pinokio zwraca się do Świerszcza czulszymi słowami, np.:

wł.: Oh, Grillino! Meno male che sei arrivato, Grillino! Se avessi ascoltato la mia buona Fata ora sarei già’ diventato un ragazzo perbene!

pol.: Bogu dzięki, że jesteś, Świerszczyku! Bogu dzięki! Gdybym posłuchał Wróżki, to nic by się nie stało! Jaki ja byłem głupi!

Jednym z ciekawszych antroponimów jest z pewnością Mangiafoco. Nazwa ta jest zrostem dwóch elementów: czasownika *mangiare* (‘jeść’) [Meisels, 2005b: 19] w 3 os. l. poj. czasu teraźniejszego *mangia* oraz rzeczownika *foco*, który jest toskanizmem od włoskiego *fuoco* (‘ogień’) [Meisels, 2005a: 593, 617]. Jak podaje Caracciolo [2008: 57] za słownikiem języka włoskiego De Mauro, termin *mangiafuoco* ma dwa znaczenia: „1. giocoliere che esibisce facendo uscire dalla bocca grandi fiammate ottenute tenendo un bocca un liquido infiammabile che viene spruzzato su una fiamma accostata alle labra, 2. spacccone, millantatore”. W polskiej wersji dubbingowej postać ta pozostaje bezimienna. Lalki-aktorzy zwracają się do Mangiafoco na „Pan”, a Pinokio określa

go mianem „pana kierownika” bądź „najwspanialszego pana”. W zasadzie niezbyt jasne jest, dlaczego nie zdecydowano się na przetłumaczenie Mangiafoco z uwagi na pełnioną funkcję. W wersji polskiej dobrym odpowiednikiem byłby Polykacz Ognia/Ogniojad tudzież dyrektor (teatru), podobnie jak w przekładach książkowych.

Imię Lucignolo pochodzi od rzeczownika oznaczającego knot, potocznie używanego na określenie osoby bardzo szczupłej (chudzielec, tyka) [Meisels, 2005a: 806]. W powieści przyjaciel Pinocchia nazywał się Romeo, jednak wszyscy wołali na niego Lucignolo z racji aparycji:

Ora bisogna sapere che Pinocchio, fra i suoi amici e compagni di scuola, ne aveva uno prediletto e carissimo, il quale si chiamava di nome Romeo: ma tutti lo chiamavano col soprannome di Lucignolo, per via del suo personalino asciutto, secco e allampanato, tale e quale come il lucignolo nuovo di un lumino da notte [Collodi, 1883: 144].

W dubbingu polskim imię Lucignolo zostało zachowane¹, choć z przesunięciem akcentu na drugą sylabę od końca.

Magiczna postać Wróżki, która pomaga Pinokowi na każdym kroku, spełnia nieocenioną rolę w jego procesie przemiany w prawdziwego chłopca. Pinokio bardzo ją kocha i zwraca się do niej, używając różnych form. O ile dosłowne tłumaczenie antroponimu Fata na Fairy oraz na Wróżkę jest oczywiste, o tyle kontrowersyjny wydaje się przekład *Bella signora dai capelli turchini* na język polski jako „Piękna Pani o kruczoczarnych włosach”. Na ekranie Wróżka ma włosy z poświatą bardziej fioletową niż ciemnobłękitną (wł. *turchino* – ‘ciemnobłękitny’ [Meisels, 2005b: 610]), nie wspomniawszy już o nieobecnej czerni. Nazewnictwo i percepcja kolorów jest również kwestią uwarunkowaną kulturowo.

Interesujące są również tłumaczenia antroponimów niektórych postaci drugoplanowych. Ortolano (wł. ‘hodowca i/lub sprzedawca warzyw, owoców’ [Meisels, 2005b: 116]) Giangio w filmie Benigniego staje się *contadino* (wł. ‘chłop, wieśniak, rolnik’ [Meisels, 2005a: 358]). *Ortolano* pochodzi od łac. *hortus* (= orto), a oznacza „chi lavora un orto; venditore di ortaggi” [Dizionario etimologico, 2005: 708], natomiast

¹ Podobnie postąpiono z imieniem Eugenio, które w dubbingu autorstwa Wierzbity wymawiane jest zgodnie z zasadami wymowy polskiej: IPA [ɛw'gɛjnjo], AS [eugénjo].

contadino definiuje się jako „persona che coltiva la terra” [*Dizionario etimologico*, 2005: 252]. W wersji polskiej postać ta to po prostu wieśniak Giorgio. Zachowano zatem imię włoskie, na język docelowy tłumacząc jedynie, czym na co dzień zajmuje się bohater.

Fot. 1. Zrzut ekranu: Wróżka



Źródło: *Pinocchio* (2002), reż. R. Benigni, prod. Melampo Cinematografica, dystrybucja Medusa Film wraz z Mario e Vittorio Cecchi Gori w porozumieniu z Miramax Films.

Fot. 2. Zrzut ekranu: Wieśniak Giorgio z Kasztanem



Źródło: *Pinocchio* (2002), reż. R. Benigni, prod. Melampo Cinematografica, dystrybucja Medusa Film wraz z Mario e Vittorio Cecchi Gori w porozumieniu z Miramax Films.

W filmie Benigniego wieśniak Giorgio miał kłacz wabiącą się Cenerina. Jest to włoskie imię żeńskie tradycyjnie nadawane dziewczynce

urodzonej w Środę Popielcową, mające odpowiednik męski w formie Cenerino. W języku włoskim *cenerina* oznacza 'popielata' („del colore della cenere” [Dizionario etimologico, 2005: 205]), choć w istocie maść zwierzęcia widocznego na ekranie jest kasztanowa. W tłumaczeniu dubbingowym Wierzbięty imię Kasztan odpowiada kolorowi sierści zwierzęcia. Jednocześnie jest to imię, które w polskim środowisku wiejskim często nadawane jest ogierom o takiej maści. Należy przy tym zauważyć, że w ten sposób dokonano zmiany płci konia. Zmiana ta nie była jednak znacząca dla fabuły. Swoją drogą, osobom niebędącym specjalistami z dziedziny zoologii i tak ciężko byłoby „na pierwszy rzut oka” rozróżnić płęć ukazanego zwierzęcia.

Intrygująca jest również postać człowieka, który zwodzi dzieci do Krainy Swawoli. To książkowy Omino, który w filmie nie posiada swojego imienia. W napisach końcowych widnieje wraz z określnikiem jako Omino di burro. Bohater ten nie jest z masła, jednak ze względu na opasłość i świecąca skórę może przypominać kostkę tłuszczu. Ma to znaczenie symboliczne i nawiązuje do dawnych czasów Italii, kiedy masło było luksusem. Może to potwierdzić fragment z powieści dotyczący przygotowań do przyjęcia organizowanego przez Wrózkę dla Pinokia:

In poco più d'un'ora, tutti i suoi amici furono invitati. Alcuni accettarono subito e di gran cuore: altri da principiosi fecero un po' pregare; ma quando seppero che i paninida inzuppare nel caffè-e-latte sarebbero stati imburattianche dalla parte di fuori, finirono tutti col dire: „Verremo anche noi, per farti piacere” [Collodi, 1883: 144]².

Z powyższego fragmentu wynika, że głównym argumentem, który przekonał przyjaciół Pinocchia do przyjęcia zaproszenia, było właśnie pieczywo dwustronnie posmarowane masłem. Omino di burro również miał niebywałą zdolność przyciągania do siebie dzieci. W polskiej wersji językowej postać „zwodziciela” również nie zostaje nazwana, choć istnieje dokładny odpowiednik: wł. *omino* – ‘karzeł’ [Meisels, 2005b:

² „Za niecałą godzinę wszyscy jego przyjaciele zostaną zaproszeni. Niektórzy przyjmą zaproszenie z miłą chęcią, inni każą się prosić, ale jak tylko dowiedzą się, że kanapki do maczania w kawie mlecznej będą posmarowane masłem z obu stron, bez wahania odpowiadają: «Z przyjemnością przyjmujemy twoje zaproszenie»” – tłum. własne.

105]. Jedynie na oficjalnej stronie internetowej filmu postać ta zostaje opisana jako Dyrektor Cyrku.

Kolejne tłumaczenie antroponimu dotyczy postaci Oste, czyli właściciela osterii. W polskim dubbingu Lis i Kot nazywają właściciela karczmarzem. Bardziej szczegółowe omówienie *osterii* zostanie dokonane w części pracy poświęconej toponimom.

Autorka niniejszego artykułu rozważania nad antroponimami pozwoli sobie zakończyć analizą *carabinieri*. Karabinierzy to unikalna włoska formacja, która nie ma swojego dokładnego odpowiednika w żadnym kraju. Jak podaje słownik języka włoskiego [Devoto, Oli, 1971: 397], *carabinieri* to „appartenene a un corpo di soldati scelti, a piedi o a cavallo, cui sono affidate spec. la tutela dell'ordine pubblico e le funzioni di polizia militare”. *Carabinieri* to, obok Pinokia, pizzy czy pasty, jeden z symboli Italii. Pomimo że we włoskim społeczeństwie *Carabinieri* są uważani za najbardziej kompetentnych oraz poważanych wśród służb mundurowych, bywają częstym przedmiotem dowcipów ze względu na stereotyp karabiniera, który jest raczej niedouczonego oraz niekompetentnym funkcjonariuszem. Sytuacja podobna do postrzegania polskiej policji. W dubbingu polskim przetłumaczono *carabinieri* na „panowie oficerowie”. W jednym przypadku Lucignolo nazywa funkcjonariusza tego korpusu żandarmem. Zdaniem autorki tego opracowania nazwa *carabinieri* jest wystarczająco znana, by można ją było pozostawić w oryginale. Pozwoli to na zachowanie elementu włoskości.

Toponimy

Jak w wielu bajkach dla dzieci, także i w *Pinokiu* nie wszystkie miejsca mają swoją nazwę. Nie znamy np. nazwy miasteczka, w którym mieszka Dżepetto i w którym narodził się tytułowy bohater. Nie wydaje się to jednak istotne dla zrozumienia fabuły. Inaczej jest w przypadku krainy, w której dzieci zamieniają się w osły – już sama nazwa jest nośnikiem znaczenia. Tabela 2 zawiera zestawienie toponimów z powieści *Pinokio* autorstwa Carla Collodiego z ich tłumaczeniami na język polski. Autorka niniejszej pracy, obok nazw własnych zastosowanych w ekranizacji, dla porównania prezentuje przekłady tych nazw, które można odnaleźć w wybranych wersjach książkowych na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Tabela 2. Przekład toponimów

Powieść C. Collodiego	Film R. Benigniego – wersja włoska	Film R. Benigniego – wersja polska	Tłumaczenie polskie – 1946 r. (J. Wittlin, wyd. Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”)	Tłumaczenie polskie – 2002 r. (H. Koziol, wyd. Zielona Sowa)
Gran Teatro dei Burattini	Gran Teatro dei Burattini	Teatr Wielki Marionetek	Wielki Teatr Marionetek	Wielki Teatr Marionetek
Il Paese dei Barbagianni	Il Paese dei Barbagianni	Kraina Wystrychniętych na Dudka	Kraina Głuptaków	Kraina Głuptasów
Il Campo dei Miracoli	Il Campo dei Miracoli	Dolina Cudów	Pole Cudów	Pole Cudów
La Quercia grande	La Grande Quercia	–	wielki dąb	Wielki Dąb
La città’ Acchiappacitrulli	Il Paese di Acchiappacitrulli	Kraina Wystrychniętych na Dudki	(miasto) Łapajdurniów	(miasteczko) Szachrajewo
L’osteria del Gambero Rosso	L’osteria del Gambero Rosso	Ostria del Gambero Rosso (napis)	Gospoda pod „Czerwonym Rakiem”	Zajazd „Pod Czerwonym Rakiem”
Il Paese dei Balocchi	Il Paese dei Balocchi	Kraina Swawoli	„Kraina zabawek”	Kraina Leniów

Analizę toponimów najlepiej zacząć od pierwszej konkretnej nazwy miejsca, która pojawia się w filmie, a mianowicie od teatru, do którego Pinokio udaje się na wagary już pierwszego dnia szkoły. Benigni w swoim filmie pozostaje wierny powieści, zachowując oryginalną nazwę Gran Teatro dei Burattini. W przypadku omawianego toponimu na ekranie widzimy szyld z napisem: „Gran Teatro dei Burattini”, a napotkany przez Pinokia chłopiec odczytuje mu go jako ‘Wielki Teatr Marionetek’.

Fot. 3. Zrzut ekranu: Gran Teatro dei Burattini



Źródło: *Pinocchio* (2002), reż. R. Benigni, prod. Melampo Cinematografica, dystrybucja Medusa Film wraz z Mario e Vittorio Cecchi Gori w porozumieniu z Miramax Films.

W tym miejscu nie sposób pominąć odwiecznego problemu wynikającego z potrzeby przetłumaczenia włoskiego słowa *burattino* na języki docelowe. Czym właściwie jest ów *burattino*, które przysparza tak wielu dylematów? Słownik języka włoskiego [Devoto, Oli, 1971: 336] podaje następującą definicję: „fantoccio, costituito di una testa di legno, alla quale è congiunta una veste che termina a sacchetto aperto in basso; appare alla scena della baracca o castello sino a mezzo busto o poco più, manovrato dal burattinaio che gli da vita con una sola mano”. Podobną definicję proponuje słownik etymologiczny Rusconi [*Dizionario etimologico*, 2005: 164]: „pupazzo senza gambe, mosso dalle mani del burattinaio”. Pewna nieścisłość pojawia się natomiast w dubbingu polskim. Zgodnie z zacytowaną definicją najlepszym odpowiednikiem *burattino*

wydaje się „pacyнка”, słowo określające lalkę nakładaną na dłoń. Z drugiej strony Collodi również podaje dwa określenia. W rozdziale IX napotkany przez Pinokia chłopiec odczytuje napis: „Sappi dunque che in quel cartello a lettere rosse come il fuoco c'è scritto: GRAN TEATRO DEI BURATTINI...” [Collodi, 1883: 38; podkreśl. W.K.G.]. Ten sam teatr lalek opisany jest w następnym rozdziale nieco inaczej: „Quando Pinocchio entrò nel teatrino delle marionette, accadde un fatto che destò mezza rivoluzione” [Collodi, 1883: 40; podkreśl. W.K.G.]. W filmie Benigniego wyraźnie widać, iż teatralne lalki, które rozpoznają Pinokia jako „swojego”, są marionetkami sterowanymi za pomocą sznurków: „Dai, Pinocchio! Vieni qui da noi! Lasciati abbracciare dai tuoi fratelli burattini!”.

W polskiej wersji filmu używane są zamiennie trzy rzeczowniki: kukielka, marionetka, pajac. Można to zilustrować za pomocą kilku przykładów. Niekonsekwencję widać już w jednej z początkowych scen filmu w monologu Dżepetta:

Proszę... Jaki ładny kawałek drewna! Piękny! Naprawdę piękny. Zrobię z niego piękną marionetkę. Tak! Taką, co umie tańczyć i robić salto mortale. Właśnie! A w ogóle to będzie grzeczna i posłuszna. Tak! Lepiej od razu wezmę się do pracy. Zrobię najpiękniejszą kukielkę na świecie. Chodźmy! Teraz już zawsze będę miał się na kim oprzeć [podkreśl. W.K.G.].

W języku polskim marionetka oznacza lalkę teatralną poruszaną za pomocą sznurków, a jednocześnie słowo to jest często używane na określenie osoby w dużym stopniu zależnej od kogoś – „będzie grzeczna i posłuszna”. Kukielka to również lalka teatralna, lecz porusza się nią w inny sposób, gdyż jest sztywno osadzona na kiju. A zatem kukielka jest tłumaczeniem niezbyt trafnym w odniesieniu do postaci Pinokia. Jak już wspomniano, *burattino* w polskiej wersji filmu występuje jeszcze w trzeciej formie: „Ty naprawdę jesteś pajacem i na zawsze pajacem zostaniesz!” [podkreśl. W.K.G.]. Wypowiadając te słowa, Gadający Świerszcz odwołuje się do podwójnego znaczenia słowa „pajac”. Z jednej strony pajac może oznaczać lalkę ubraną w kolorowy strój albo zabawkę z nogami i rękami poruszanymi za pomocą sznurka, z drugiej w języku potocznym pogardliwie może określać osobę zachowującą się niepoważnie, dziwacznie [Słownik języka polskiego, on-line]. W postaci Pinokia wciela się Roberto Benigni. Nie wygląda on jak marionetka, gdyż

jego ruchy nie są sterowane sznurkami, porusza się on swobodnie. Niemniej jednak Pinokio to bohater powieści, która jest powszechnie znana. Większość widzów prawdopodobnie i tak będzie go kojarzyć z chłopcem, który w swoim pierwotnym wcieleniu jest drewnianą lalką (w jednej ze scen dołącza nawet do swoich kolegów i koleżanek z Gran Teatro dei Burattini), a którego największym marzeniem jest stać się „prawdziwym”. W ekranizacji Benigniego w Pinokiu nie dokonuje się żadna zmiana w wyglądzie fizycznym, staje się on „prawdziwym chłopcem” w sensie charakterologicznym. Być może dlatego tłumacz polski uznał, że konsekwencja w tłumaczeniu słowa *burattino* nie jest kluczowa.

Kolejnym interesującym toponimem jest Il Paese dei Barbagianni, nazwa krainy stworzona przez Carla Collodiego. W języku włoskim słowo *il bargagianni* ma podwójne znaczenie: „1) *orn.* sowa płomykówka, 2) *przen.* głuptas” [Meisels, 2005a: 195]. Collodi nawiązuje oczywiście do znaczenia figuratywnego, gdyż to właśnie do tej krainy zaprowadzają Pinokia Lis i Kot, wmawiając mu, że na znajdującym się tam Il Campo dei Miracoli będzie mógł pomnożyć swoje pieniądze. Nieopodal tego miejsca znajduje się również miasto Acchiappacitrulli, którego nazwę Collodi stworzył z połączenia czasownika *acchiappare* („schwycić, złapać; *pot.* złapać na gorącym uczynku”) [Meisels, 2005a: 41] w trybie rozkazującym (*acchiappa* – 2 os. l. poj.) oraz rzeczownika w liczbie mnogiej *citrulli* [Meisels, 2005a: 310] (od *citrullo* w l. poj.) oznaczającego głupców. W mieście tym Pinokio zostaje osądzony i skazany na pięć lat więzienia, pomimo iż to on jest stroną poszkodowaną.

Toponim Il Paese dei Barbagianni w wersji polskiej jest istotnie bardziej „polski” – Kraina Wystrychniętych na Dudka. Tłumaczenie to oddaje sens nazwy oryginalnej, wykorzystując zwrot potoczny „wystrychnąć na dudka” [Bąba, Dziamska, Liberek, 1995: 106, 692], który oznacza oszukać kogoś, ośmieszyć, a jednocześnie wywołuje efekt humorystyczny. W przypadku tej nazwy własnej jej przetłumaczenie na język docelowy wydaje się całkowicie uzasadnione, wzięwszy pod uwagę cel nadrzędny, jakim było wywołanie skojarzenia nazwy z jej znaczeniem. Nazwa włoska byłaby atrakcyjna w „egzotycznym” brzmieniu, ale nieznająca dla widza nieznającego tego języka. Podobnie rzecz się ma w przypadku tłumaczenia La città Acchiappacitrulli. Tłumacz polski dokonał uproszczenia, gdyż przełożył nazwę miasta na „Krainę Wystrychniętych na Dudki”. Mamy więc dwa miejsca o podobnej nazwie.

Można jedynie zastanawiać się, czy chciano te dwie krainy/miasta różnić (Dudka, Dudki), czy też liczba pojedyncza oraz mnoga zostały użyte przypadkiem poprzez niedopatrzenie. Mielibyśmy wówczas do czynienia z ingerencją w wersję oryginalną, uznając Il Paese dei Barbagianni oraz La città Acchiappacitrulli za jedno miejsce.

Przełożenie obydwu wyżej omawianych toponimów z zachowaniem sensu oraz synchronizacją ruchu ust z wypowiedzianymi słowami nie było prostym zadaniem. Należało bowiem zachować dowcip z grą słowną polegającą na powtarzaniu przez Kota ostatnich sylab wyrazu wypowiedzanego przez Lisa albo Pinokia. We włoskiej wersji językowej na pytanie Pinokia, jak nazwa się miejsce, w którym można pomnożyć swoje pieniądze, Lis odpowiada: „Il Paese dei Barbagianni, vieni!”. Odpowiedź ta odbija się echem w słowach Kota: „Gianni, vieni!”, co natychmiastowo wywołuje efekt komiczny. Następuje bowiem zmiana sensu – ostatnie dwie sylaby Barbagianni tworzą antroponim Gianni, który w języku włoskim jest imieniem męskim. Jest to swoistego rodzaju gra słowna, którą możemy zaobserwować również w kolejnych scenach filmu. Na przykład, kiedy podczas kolacji Lis chwali podaną mu potrawę, mówiąc: „[...] la carne era molto saporita, complimenti”, Kot papuguje go słowami: „Rita, complimetì”, zwracając się w ten sposób do karczmarza żeńskim imieniem Rita. W polskiej wersji językowej w pierwszym przypadku Lis odpowiada: „Kraina Wystrychniętych na Dudka”, a Kot powtarza „na Dudka”. W drugim przypadku Lis chwali karczmarza/gospodarza słowami: „A w ogóle mięsko bardzo smakowite, moje gratulacje”, a Kot potwierdza, mówiąc: „Tak jest, gratulacje”. Zatracona zatem zostaje gra słowna z imionami, ale element humorystyczny wywołany powtarzaniem pewnych elementów pozostaje. Na zakończenie miłego wieczoru przy kolacji Lis zwraca się do Pinokia: „È stata una bella serataina, riposati”, na co Kot jeszcze raz reaguje wykrzyknieniem: „Tina, riposati!”. Ponownie obserwujemy w tym miejscu grę słowną polegającą na zmianie zdrobnienia *seratina* na imię żeńskie Tina. Scena w karczmie/gospodzie w polskiej wersji językowej kończy się nieco inaczej. Kot zwyczajnie wtóruje Lisowi, ale nie obserwujemy tu gry słownej z imionami:

Lis: To był dzień pełen wrażeń, lepiej odpocznij.

Kot: Tak jest, odpocznij, tak!

Poruszywszy temat miejsca L'osteria del Gambero Rosso, warto zwrócić uwagę na wyłaniające się z tej nazwy dwa problemy tłumaczeniowe. Z jednej strony mamy włoskie *osteria* [Meisels, 2005b: 119], mogące oznaczać jadłodajnię, bar, karczmę, tawernę. Według definicji słownikowej *osteria* to „locale pubblico con distribuzione di vini e servizio di trattoria” [*Dizionario etimologico*, 2005: 711]. Z drugiej pojawia się nazwa zwierzęcia *gambero*, czyli: „zool. rak, homar” [Meisels, 2005a: 624]. W polskim przekładzie filmu Benigniego problem nazwy tego miejsca został całkowicie wyeliminowany, gdyż zachowano nazwę włoską w formie napisu nad wejściem. Jednak gdy przyjrzymy się tłumaczeniom książkowym, dostrzegamy pewne różnice. *Osteria* staje się np. Gospodą lub Zajazdem „Pod Czerwonym Rakiem”.

Wracając jeszcze do Il Campo dei Miracoli, trzeba przyznać, że nie jest to nazwa problematyczna do przetłumaczenia – dosł. ‘pole cudów’. Tym bardziej dziwi decyzja polskiego tłumacza, który z nieuzasadnionych pobudek zaproponował nazwę Dolina Cudów. Dlaczego zmieniać „pole” na „dolinę”, skoro istnieje w języku dokładny odpowiednik, a zmiana nie jest podyktowana fabułą? Nawiasem mówiąc, w dwóch wybranych polskich tłumaczeniach książkowych – z 1946 i z 2002 r. – miejsce to zostało, zgodnie z oryginałem, Polem Cudów. Zachowano również podział na Krainę Głuptaków/Głuptasów (Il Paese dei Barbagianni) oraz miasto/miasteczko Łapajdurniów/Szachrajewo (La città Acchiappacitrulli).

Ostatnim toponimem wartym przeanalizowania jest słynna kraina Il Paese dei Balocchi. Sama nazwa wskazywałaby na miejsce pełne zabawek od wł. *balocco* – ‘zabawka’ oraz czasownika przechodniego *baloccare*, w formie zwrotnej *baloccarsi* – „bawić się, zbijać baki, próżnować” [Meisels, 2005a: 191]. Jak podaje słownik etymologiczny, *baloccare* może być kojarzony z północną formą *badaluccare*, czyli „perder tempo” lub z *balla* – „agire con palle, giocare” [*Dizionario etimologico*, 2005: 120]. W rzeczywistości nie mamy jednak do czynienia ze zwykłym parkiem zabaw, jest to przecież miejsce pozornej beztroski nieuchronnie prowadzącej do zguby. Filmowy Lucignolo opisuje ją w ten sposób:

[...] in quel paese nessuno ti chiede mai di lavorare, non ci sono maestri, non ci sono libri e la domenica non si va a scuola! [...] in quel paese ogni

settimana è composta di sette domeniche! [...] [Le giornate] si passano balloccandosi, facendo quello che ci pare dalla mattina alla sera. [...] E figurati che le vacanze cominciano con il primo di gennaio e finiscono con l'ultimo di dicembre!

W przekładzie na język polski Lucignolo nazywa to miejsce Krainą Swawoli. Opowiada o niej, mówiąc: „[...] nikt tam nigdy nie pracuje. Nie ma nauczycieli ani książek. A niedziela jest wolna od szkoły. [...] u nich tydzień składa się z samych niedziel! A wakacje trwają cały rok. Zaczynają się pierwszego stycznia i kończą w ostatni dzień grudnia”. Zapytany przez Pinokia, co właściwie ludzie robią w tej krainie przez cały dzień, Lucignolo odpowiada: „No, bawią się! Zbijają baki od samego rana do wieczora!”. Dla porównania, w jednym z książkowych tłumaczeń polskich, tym z 1946 r., kraina ta została przełożona literalnie jako Kraina zabawek. Pół wieku później, w wydaniu Zielonej Sowy z 2002 r., czytamy już o Krainie Leniów, której nazwa kojarzy nam się właśnie ze „zbijaniem baków”.

Podsumowanie

Z analizy przedstawionego w artykule materiału wynika, jak zawiła jest kwestia tłumaczenia nazw własnych w przekładzie dubbingowym, gdzie do aspektów czysto językowych dochodzi strona audiowizualna oraz komercja. Ponadto w przypadku ekranizacji *Pinocchia* mamy do czynienia z dodatkowym silnym nacechowaniem kulturowym, np. brak odpowiednika włoskiego *carabinieri*, oraz mitem powieści, która stała się symbolem Toskanii rozpoznawanym niemal na całym świecie. Tłumacz musi zatem podejmować szereg świadomych decyzji w odniesieniu do konkretnych jednostek leksykalnych w przekładanym kontekście. Opracowując wersję dubbingową, tłumacz niekoniecznie kieruje się powszechnie stosowanymi zasadami translatologicznymi, obowiązującymi choćby w przypadku tłumaczenia literackiego. Napotykając antroponim lub toponim w *Pinocchii*, powinien on oczywiście sprawdzić w dostępnych źródłach, czy dana nazwa ma już utrwalony i powszechnie używany ekwiwalent, lecz niekoniecznie musi pozostać mu wierny. Wywołanie efektu humorystycznego bądź postulat udomowienia stanowić mogą bowiem cele nadrzędne.

Bibliografia:

Analizowane filmy

Pinocchio (2002), reż. R. Benigni, prod. Melampo Cinematografica, dystrybucja Medusa Film wraz z Mario e Vittorio Cecchi Gori w porozumieniu z Miramax Films.

Pinokio (2002), reż. R. Benigni, prod. Melampo Cinematografica, dystrybucja SPInka.

Literatura podmiotu

Collodi, C. (1883), *Le avventure di Pinocchio. Storia di un burattino*, Paggi, Firenze Progetto Manuzio, [on-line] www.liberliber.it/biblioteca/c/collodi/pinocchio/pdf/collodi_pinocchio.pdf – 25.07.2011.

Collodi, C. (1946), *Pinokio*, przeł. i oprac. Wittlin, J., Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”, Warszawa.

Collodi, C. (2002), *Pinokio*, przeł. i oprac. Kozioł, H., Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków.

Literatura przedmiotu

Belczyk, A. (2007), *Tłumaczenie filmów*, Wydawnictwo Dla szkoły, Wilkowice.

Caracciolo, F. (2008), *Tecnica del doppiaggio cinematografico. Analisi del doppiaggio del Pinocchio di Benigni negli Stati Uniti*, Sugarco Edizioni, Milano.

Król, W. (2011), Transformacja w przekładzie audiowizualnym na przykładzie dubbingu *Pinocchia* Roberta Benigniego w wersji amerykańskiej i polskiej, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr M. Filipowicz-Rudek, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.

Lewicki, R. (2010), „Niektóre kulturowe aspekty ustalania ekwiwalencji w przekładzie nazw własnych”, w: Lewicki, R. (red.), *Przekład – Język – Kultura II*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.

Słowniki

Bąba, S., Dziamka, G., Liberek J. (1995), *Podręczny słownik frazeologiczny języka polskiego*, PWN, Warszawa.

Devoto, G., Oli, G.C. (1971), *Dizionario della lingua italiana*, Felice Le Monnier, Firenze.

Dizionario etimologico (2005), Rusconi Libri Srl, Genova.

Meisels, W. (2005a), *Podręczny słownik włosko-polski*, t. I: *A-L*, Wiedza Powszechna, Warszawa.

Meisels, W. (2005b), *Podręczny słownik włosko-polski*, t. II: M-Z, Wiedza Powszechna, Warszawa.

Słownik języka polskiego, [on-line] <http://sjp.pwn.pl/slownik> – 25.07.2011.

Webgrafia

<http://www.miramax.com> (Miramax Films) – 25.07.2011.

<http://www.spi.pl> (SPI International Polska) – 25.07.2011.

<http://www.spi.pl/pinokio> (oficjalna strona filmu Pinokio) – 25.07.2011.

STRESZCZENIE

Przekład nazw własnych w dużym stopniu zależy od nacechowania kulturowego, od ewokowania przez nie konkretnych ciągów skojarzeniowych. W filmach, których głównymi adresatami są dzieci, istotna jest również funkcja, jaką pełnią poszczególne postaci. Niniejszy artykuł stanowi analizę przekładu osobowych nazw własnych oraz toponimów w polskim dubbingu *Pinocchia* Roberta Benigniego. Ekranizacja ta jest doskonałym przykładem mitu żyjącego w wyobraźni dzieci niemal na całym świecie. Mitu, którego oryginalny koloryt bywa zamglony.

Słowa kluczowe: antroponimy, toponimy, dubbing, przekład audiowizualny, ekranizacja filmowa, Pinokio

SUMMARY

Bella signora dai capelli turchini, or maybe o kruczoczarnych włosach – the translation of proper names in the Polish dubbed version of Roberto Benigni's Pinocchio

The translation of proper names depends to a great extent on cultural marking, on the specific connotations they may evoke. The role played by each character is also important in films targeted mainly at children. The present article is an analysis of the translation of anthroponyms and toponyms in the Polish dubbed version of Roberto Benigni's *Pinocchio*. This film adaptation is a perfect example of a living myth whose original colour is getting blurred.

Key words: anthroponyms, dubbing, audiovisual translation, film adaptation, Pinocchio